

# Łęcicki, Grzegorz

---

## Edukacja medialna jako istotna cecha nowoczesnego społeczeństwa

---

Kultura Media Teologia 3, 70-80

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Grzegorz Łęcicki*

## Edukacja medialna jako istotna cecha nowoczesnego społeczeństwa

### **STRESZCZENIE:**

UKAZANIE POTRZEBY EDUKACJI MEDIALNEJ JAKO WSPÓLCZESNEGO WYMOGU EDUKACYJNEGO, A ZARAZEM WYZWANIA CYWILIZACYJNEGO. PODSUMOWANIE AKTUALNYCH POSTULATÓW UNII EUROPEJSKIEJ ODNOŚNIE EDUKACJI MEDIALNEJ. PREZENTACJA ISTOTY, CELÓW I ZADAŃ EDUKACJI MEDIALNEJ NA TLE FAŁSZYWEGO JEJ POJMOWANIA. PRZEDSTAWIENIE POLSKICH POSTULATÓW DOTYCZĄCYCH EDUKACJI MEDIALNEJ CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA.

### **SŁOWA KLUCZOWE:**

MASS MEDIA, EDUKACJA MEDIALNA, SZKOLNICTWO.

### **ABSTRACT:**

NEED OF MEDIA LITERACY AS MODERN EDUCATIONAL REQUIREMENT AND CIVILIZATION CHALLENGE. SUMMARY OF ACTUAL EUROPEAN UNION POSTULATES ABOUT MEDIA LITERACY. ESSENCE AND OBJECTIVS OF MEDIA LITERACY AGAINST FALSE INSIGHT OF IT. POLISH POSTULATES ABOUT MEDIA EDUCATION OF WHOLE SOCIETY.

### **KEYWORDS:**

MEDIA, MEDIA LITERACY, EDUCATION.

**P**ostęp przemysłowy i techniczny, który dokonał się w dwudziestym wieku, zrewolucjonizował prawie wszystkie wymiary codziennej egzystencji przeważającej liczby mieszkańców ziemskiego globu. Decydująco wpłynął także na przemiany w sferze interpersonalnej i masowej komunikacji. Spowodował bowiem gwałtowny rozwój mass mediów. Prasa, radio, telewizja, Internet stały się trwałym i niemal wszechobecnym elementem aktualnej cywilizacji<sup>1</sup>.

Nazywane czwartą władzą – obok tradycyjnej triady, czyli ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej – środki społecznego przekazu są de facto władzą pierwszą, gdyż w sposób decydujący wpływają na rozumienie i postrzeganie świata, sposób oceniania ludzi, faktów i zjawisk, kształtują światopogląd i opinię społeczną, a nawet wywierają wpływ na konkretne indywidualne wybory egzystencjalne, moralne, polityczne, religijne. Swoistym ostrzeżeniem przed determinującym wpływem mass mediów jest określanie ich nawet mianem współczesnej religii<sup>2</sup>. Niezaprzeczalny ogromny wpływ mass mediów na sposób myślenia, wartościowania i postępowanie milionów ludzi domaga się więc wykształcenia umiejętności prawidłowego, to znaczy krytycznego odbierania przekazu medialnego.

Doświadczenie płynące z najnowszej historii Europy uczy bowiem, że mass media mogą się stać nośnikami zarówno idei i wartości pozytywnych, jak i szkodliwych, destrukcyjnych, a nawet zbrodniczych. Istotną rolę w propagowaniu ideologii faszystowskiej i komunistycznej odegrały właśnie mass media, które stały się narzędziami propagandy i manipulacji<sup>3</sup>. Te drastyczne przykłady pokazują, że środki społecznego przekazu mają moc lansowania fałszywych autorytetów, jak i podważania prawdziwych<sup>4</sup>. Historia systemów totalitarnych stanowi złowrogą egzemplifikację wykorzystania mass mediów dla osiągnięcia złych celów. Niebezpieczeństwem odchodzenia od takich fundamentalnych wartości jak prawda, dobro i piękno ma więc zapobiegać odpowiednia formacja nadawców, jak i odbiorców przekazu medialnego. Demokracja komunikacyjna zakłada nie tylko autonomię i podmiotowość mass mediów jako środków publicznej komunikacji, ale także aktywność odbiorców, potrafiących zrozumieć oraz zinterpretować odbierane wiadomości<sup>5</sup>.

### **Postulaty Unii Europejskiej w zakresie edukacji medialnej**

Rozwój edukacji medialnej w Europie związany jest z pracami zespołu ekspertów (Media Literacy Expert Group), powołanego przez Komisję Europejską w 2006 roku. Zgodnie ze Strategią Lizbońską przyjętą w 2000 roku, Europa ma stać się najbardziej rozwiniętym społeczeństwem informacyjnym na świecie. Ważny element tego procesu ma

<sup>1</sup> Por. Z. Bajka, *Historia mediów*, Kraków 2008, s. 204. 206.

<sup>2</sup> J. Braun, *Potęga czwartej władzy. Media, rynek, społeczeństwo*, Warszawa 2005, s. 5.

<sup>3</sup> Por. O. Thomson, *Historia propagandy* (tł. S. Głabiński), Warszawa 2001, s. 374 - 386; R. G. Reuth, *Goebbels* (tł. M. Misiorny), Warszawa 1996, s. 191 - 197.

<sup>4</sup> Por. J. Warszawski, *Akcja antypapieska w Polsce podczas II wojny światowej*, Londyn bdw., s. 13 - 56.

<sup>5</sup> A. Ogonowska, *Edukacja medialna. Klucz do rozumienia społecznej rzeczywistości*, Kraków 2003, s. 28.



...edukacja medialna bywa niekiedy pojmowana fałszywie przez środowiska pedagogiczne oraz polityczne. Utożsamiana jest bowiem niesłusznie na przykład z wykorzystaniem sprzętu audiowizualnego oraz odbiorników mass mediów (radia, telewizji, Internetu) podczas procesu edukacyjnego. Największa pomyłka dotyczy fałszywego rozumienia edukacji medialnej jako nauki mającej zaznajamiać z technicznymi aspektami komunikacji społecznej, a więc z budową i funkcjonowaniem poszczególnych sprzętów i urządzeń, wykorzystywanych przez mass media.

stanowić edukacja medialna. W 2006 roku powstało studium wspomnianej grupy ekspertów, które było inspiracją dwóch ważnych dla społeczności europejskiej dokumentów, a mianowicie: Komunikatu Komisji Wspólnot Europejskich z 20 grudnia 2007 roku *Europejskie podejście do umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym* oraz nowej dyrektywy audiowizualnej przyjętej 11 grudnia 2007 roku, w której podkreślono konieczność rozwoju edukacji medialnej w Europie. Wcześniej (20 grudnia 2006 roku) ukazało się *Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące ochrony małoletnich odbiorców i godności ludzkiej*. Autorzy dokumentu wskazali na edukację medialną w szkołach jako skuteczną metodę tej ochrony.

Po raz pierwszy edukacja medialna została tak wyraźnie ujęta w dokumentach prawa unijnego, choć pośrednio mowa o niej była między innymi w *Teaching and learning: Towards the Learning Society*, opublikowanym w 1995 roku. Można więc powiedzieć, że edukacja medialna stała się nowym obszarem współpracy krajów europejskich, a koniec 2007 roku przyniósł oczekiwany przełom. Kraje członkowskie zostały bowiem wtedy zobowiązane do rozwoju edukacji medialnej zarówno w szkolnictwie, jak i poprzez społeczne programy edukacyjne. Co więcej, w dyrektywie audiowizualnej mowa o organizowaniu „krajowych kampanii społecznych z udziałem wszystkich mediów” (motyw 37). Kraje członkowskie zostały zobowiązane do składania sprawozdań z realizacji dyrektywy do 19 grudnia 2011 roku.

Władze krajowe ponoszą główną odpowiedzialność za uwzględnienie umiejętności korzystania z mediów w programach szkolnych na wszystkich szczeblach. Ostatnio zatwierdzony tekst dyrektywy audiowizualnej zawiera motyw odnoszący się do umiejęt-

ności korzystania z mediów (37), a art. 26 przewiduje obowiązki w zakresie sprawozdawczości dla Komisji w odniesieniu do badania stopnia umiejętności korzystania z mediów we wszystkich państwach członkowskich – czytamy w *Europejskim podejściu do umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym*. Lektura tych dokumentów wydaje się dziś obowiązkową dla wszystkich zainteresowanych rozwojem wychowania do mediów w Europie<sup>6</sup>.

Dokumenty Unii Europejskiej w zakresie edukacji medialnej stanowią zarówno inspirację do podjęcia konkretnych działań w poszczególnych państwach, jak i odpowiadają na postulaty środowisk akademickich i pedagogicznych domagających się systemowych rozwiązań w kwestii kształtowania świadomości odbiorców i użytkowników mass mediów. Ma to szczególne znaczenie dla prawidłowego wychowania młodego pokolenia w duchu poszanowania godności ludzkiej i tworzenia warunków prawidłowego rozwoju intelektualnego oraz emocjonalnego, a także kształtowania dojrzałych, twórczych, krytycznych i konstruktywnych osobowości.

### Fałszywe koncepcje edukacji medialnej

Doświadczenie pokazuje, że edukacja medialna bywa niekiedy pojmowana fałszywie przez środowiska pedagogiczne oraz polityczne. Utożsamiana jest bowiem niesłusznie na przykład z wykorzystaniem sprzętu audiowizualnego oraz odbiorników mass mediów (radia, telewizji, Internetu) podczas procesu edukacyjnego. Największa pomyłka dotyczy fałszywego rozumienia edukacji medialnej jako nauki mającej zaznajamiać z technicznymi aspektami komunikacji społecznej, a więc z budową i funkcjonowaniem poszczególnych sprzętów i urządzeń, wykorzystywanych przez mass media. Zagadnienia te, o ile nie znajdują się w programie nauczania fizyki, mogą być naturalnie przypisane do edukacji medialnej, ale jako kwestie wstępne lub/i uzupełniające, a nie zasadnicze. Kolejnym błędnym pojmowaniem edukacji medialnej jest utożsamianie jej z umiejętnością posługiwania się komputerem. Fałszywa koncepcja edukacji medialnej polega

<sup>6</sup> Zob. P. Drzewiecki, *Dlaczego i jak wychowywać do mediów?. Podstawy, metodyka i program nauczania edukacji medialnej „Media Aktywni”*, (w przygotowaniu).

*Current Trends and Approaches to Media Literacy in Europe*, Study on Media Literacy, Audiovisual and Media Policies – Europa, [http://ec.europa.eu/avpolicy/media\\_literacy/studies/index\\_en.htm](http://ec.europa.eu/avpolicy/media_literacy/studies/index_en.htm) (27.04.2009).

*Europejskie podejście do umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym*, Komisja Wspólnot Europejskich, Bruksela, dnia 20.12.2007, KOM(2007) 833, Audiovisual and Media Policies – Europa, [http://ec.europa.eu/avpolicy/media\\_literacy/docs/com/pl.pdf](http://ec.europa.eu/avpolicy/media_literacy/docs/com/pl.pdf) (27.04.2009).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2007/65/WE o audiowizualnych usługach medialnych (AVMS) przyjęta 11 grudnia 2007 roku. Preambuła, motyw 37; art. 26. <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2007:332:0027:0045:PL:PDF> (11.05.2009).

Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie ochrony małoletnich, godności ludzkiej oraz prawa do odpowiedzi w odniesieniu do konkurencyjności europejskiego przemysłu audiowizualnego oraz internetowych usług informacyjnych (2006/952/WE), <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32006H0952:PL:HTML> (11.05.2009).

*White Papers on Education and Training. Teaching and learning: Towards the Learning Society*, [http://europa.eu/documents/comm/white\\_papers/pdf/com95\\_590\\_en.pdf](http://europa.eu/documents/comm/white_papers/pdf/com95_590_en.pdf) (11.05.2009).

też na utożsamieniu jej z edukacją poprzez mass media, rozumiane w tym przypadku jako nośniki i przekazywniki wiedzy z rozmaitych dziedzin nauki. Wymienione wyżej fałszywe wizje edukacji medialnej zaciemniają i wypaczają jej obraz jako wyzwania stawianego przez współczesną cywilizację.

### Istota, sens i metoda edukacji medialnej

Istotą edukacji medialnej jest uczenie społeczeństwa krytycznego, refleksyjnego odbioru przekazu medialnego. Zgodnie z definicją naszego gatunku - homo sapiens - człowiek myślący to świadomy, aktywny intelektualnie odbiorca mass mediów. Kształtowanie postawy aktywności wobec przekazu medialnego staje się coraz istotniejszym postulatem, wysuwany przez rozmaite instytucje i środowiska. Dezyderaty agend i struktur Unii Europejskiej były poprzedzone nauczaniem Kościoła katolickiego i zaangażowaniem jego najwyższych autorytetów, czyli Papieża, Stolicy Apostolskiej i Soboru, domagających się zachowywania norm etycznych w przekazie medialnym oraz formowania sumień odbiorców poprzez odpowiednią edukację. Zrealizowany postulat Drugiego Soboru Watykańskiego (1962 - 1965), czyli ustanowienie Światowych Dni Komunikacji Społecznej, stanowi okazję do podejmowania przez kolejnych papieży problematyki dotyczącej rozmaitych kwestii związanych z mass mediami, w tym także konieczności edukacji medialnej, obejmującej zarówno odbiorców, jak i nadawców. Troska Kościoła o odpowiednie kształtowanie serc, sumień i umysłów dzieci oraz młodzieży jest wyraźnie widoczna w rozmaitych diagnozach i postulatach odnoszących się do sfery medialnej<sup>7</sup>.

Edukacyjna i wychowawcza (w znaczeniu węższym, czyli świadoma, zaplanowana i przemyślana oraz w znaczeniu szerszym, czyli nieświadoma, niejako okazjonalna) funkcja mass mediów stanowi kolejny czynnik wzmagający postulat edukacji medialnej jako kształcenia umiejętności aktywnego, twórczego, a zarazem krytycznego odbioru przekazu medialnego<sup>8</sup>. „Nadawcy nie biorą odpowiedzialności za poziom wiedzy swoich odbiorców, a nawet często korzystają z ich niewiedzy i formułują przekaz tak, aby nie przekraczając granic etyki zawodowej oraz zachowując pozory obiektywności w przekazywaniu informacji, realizować własne cele ekonomiczne, polityczne i społeczne, wpływając przede wszystkim na opinię społeczną i jej przywódców”<sup>9</sup>. Edukacja medialna jawi się więc jako istotna potrzeba nowoczesnego społeczeństwa o cechach demokracji komunikacyjnej, wymagającej nauczania krytycznego, selektywnego, aktywnego odbioru przekazów medialnych w celu rozpoznawania ich rzeczywistej treści i przesłania ideologicznego, zawierającego określoną wizję świata i człowieka.

Spełniana przez mass media funkcja wychowawcza, polegająca nawet na nieświadomym, okazjonalnym kształtowaniu postaw, zachowań, lansowaniu stylu życia, także

<sup>7</sup> Por. *Dekret Inter mirifica o środkach społecznego przekazywania myśli*, p. 7 - 11. 16 - 18. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, s. 80 - 82. 84; *Orędzia papieskie na Światowe Dni Komunikacji Społecznej 1967 - 2002*. Red. M. Lis, Częstochowa 2002, s. 15. 19. 28. 52. 66. 80. 88. 135.

<sup>8</sup> Zob. A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Łódź 2003, s. 49.

<sup>9</sup> A. Ogonowska, *Edukacja medialna...*, dz. cyt., s. 28 - 29.

domaga się krytycznego odbioru i krytycznej oceny, strzegącej przed wyrażaniem, akceptowaniem oraz naśladowaniem antywartości humanistycznych i antyspołecznych. Istotnym celem edukacji medialnej jest budzenie wrażliwości i czujności odbiorców wobec otrzymywanych przekazów medialnych i uczenie takiego z nich korzystania, by przyczyniały się do kształtowania postaw pozytywnych i pełnego rozwoju osobowości<sup>10</sup>. Edukacja medialna ma stanowić istotny element przeciwstawiania się manipulacji, kłamstwu, oszustwu, występującemu w mass mediach, a przede wszystkim instrumentalnemu ich traktowaniu. Jest zarazem sprzeciwem wobec pojmowania środków społecznego przekazu wyłącznie jako narzędzia perswazji i przekonywania oraz zredukowanej do wymiaru komercyjnego koncepcji informacji jako towaru<sup>11</sup>. Jeden z najwybitniejszych znawców problematyki medialnej, Marshall McLuhan stwierdził: „Wprowadzenie nowych środków przekazu i rodzajów techniki, za pomocą których wzmacniamy i przedłużamy siebie samych, stanowi potężną zbiorową operację chirurgiczną przeprowadzaną na ciele społeczeństwa z całkowitym pominięciem środków bakteriobójczych”<sup>12</sup>. Nawiązując do tego błyskotliwego i obrazowego porównania, wolno powiedzieć, że edukacja medialna ma być właśnie owym środkiem bakteriobójczym, zapobiegającym z jednej strony przed złem wynikającym z niewłaściwego korzystania i bezkrytycznego odbioru przekazu medialnego, a z drugiej strony ma stanowić konstruktywny czynnik tworzenia nowoczesnego społeczeństwa mającego świadomość ideału demokracji komunikacyjnej.

Istotnym zadaniem i celem edukacji medialnej jest także kształtowanie u odbiorcy potrzeby reinterpretacji przekazu medialnego. Umiejętność prawidłowej recepcji jego treści powinna być wzbogacona krytyczną refleksją, ta zaś wymaga odpowiedniej formacji i przygotowania intelektualnego, którego jednym z fundamentów powinna stać się edukacja medialna<sup>13</sup>. Ma ona także strzec przed umysłowym niewolnictwem, dyskryminacją myśli, przed przesadnym akcentowaniem, czy wręcz absolutyzacją formy przy jednoczesnym pomniejszaniu, czy nawet zubożeniu na treść przekazu medialnego<sup>14</sup>.

Pokolenie medialne, zwane „Generacją X”, związane niemal nierozdzielnie z istnieniem mass mediów, charakteryzowane jest jako środowisko nadmiernie ufające obrazom, a zarazem deprecjonujące słowo mówione, pisane, drukowane. Homo medium to swoisty wytwór dominującej obecnie cywilizacji obrazu, istota postrzegająca siebie, świat i innych ludzi poprzez pryzmat wyobrażeń zmysłowych, namiętności i emocji. Człowiek patrzący - homo videns - który tylko odbiera obrazy, stanowi koszmarną karykaturę człowieka myślącego, zdolnego do głębokiej refleksji intelektualnej, dążącego do prawdy i poznania istoty zjawisk oraz ich oceny. Edukacja medialna ma więc

<sup>10</sup> Por. Tamże, s. 29; A. Lepa, *Pedagogika...*, dz. cyt., s. 96 - 99.

<sup>11</sup> Zob. B. Dziadzia, *Wpływ mediów. Konteksty społeczno-edukacyjne*, Kraków 2008, s. 44 - 45. 180.

<sup>12</sup> M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka* (tł. N. Szczucka), Warszawa 2004, s. 111.

<sup>13</sup> Por. M. Mrozowski, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa 2001, s. 369.

<sup>14</sup> Zob. A. Zwoliński, *Słowo w relacjach społecznych*, Kraków 2003, s. 141 - 143.

przeciwstawiać się wszelkim zubożeniom, wynikającym z ujednolicenia i schematyczności przekazu medialnego, bądź niegodnego go wykorzystywania na przykład jako przekazu podprogowego używanego dla szerzenia treści antyhumanistycznych, społecznych oraz destrukcyjnych<sup>15</sup>. Kształtowanie wrażliwości moralnej, poznawczej oraz estetycznej wymagane jest również wobec występujących w przekazie medialnym, szczególnie wizualnym, dwóch mocnych bodźców, jakimi są seks i przemoc<sup>16</sup>. Formacja młodego pokolenia, szczególnie kształtowanie wyobraźni dzieci, stanowi jedno z podstawowych zadań edukacji medialnej pojmowanej jako jeden z elementów sprzyjających rozwijaniu osobowości i pogłębianiu duchowości.

### Doświadczenia polskie w zakresie edukacji medialnej

Forum edukacji medialnej, obradujące przy Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji w latach 2008-2010, wypracowało pewien model edukacji medialnej obejmujący całe polskie społeczeństwo. Dzieci oraz młodzież gimnazjalna i licealna powinna mieć edukację medialną w programie szkolnym. Dotychczasowe, istniejące niezbyt długo rozwiązanie, czyli ścieżka edukacyjna edukacji czytelniczej i medialnej, zostało wycofane i zastąpione postulatem uczenia o mediach przez wszystkich nauczycieli w ramach wykładanych przez nich przedmiotów.

Realizacja takiego pomysłu wydaje się niezgodna nie tylko z postulatami Unii Europejskiej, ale także klóci się ze zdrowym rozsądkiem. Wymóg nauczania o mass mediach przez wszystkich nauczycieli jest nieroztropny, gdyż przede wszystkim nie odpowiada poziomowi wykształcenia polskich pedagogów. Mogą oni być – i najczęściej są – znakomitymi fachowcami w swoich dziedzinach, ale nie w tak złożonym i skomplikowanym przedmiocie, jakim jest wiedza na temat środków społecznego przekazu. Najszerzej pojęte medioznawstwo stanowi bowiem osobną dziedzinę wiedzy, a więc wymaga dodatkowego wykształcenia, którym nie wszyscy pedagodzy mogą się poszczycić. Wymaganie nauczania o mass mediach przez osoby niekompetentne i nieprzygotowane merytorycznie do takiego zadania stanowi jakiś absurd w wykonaniu aktualnych polskich władz oświatowych. Jego genezą może być albo całkowite niezrozumienie idei, celów i zadań edukacji medialnej, albo traktowanie mass mediów jako rzeczywistości prostej, nieskomplikowanej, a więc nie wymagającej jakichś intelektualnych kompetencji. Nie trzeba chyba dodawać, że tak nie jest.

Przeciwnicy wprowadzenia edukacji medialnej jako osobnego przedmiotu obowiązkowego do szkół podstawowych, gimnazjów i liceów (oraz oczywiście wszelkich innych szkół ponadgimnazjalnych) posługują się najczęściej argumentem mówiącym o nadmiernym przeciążeniu polskich uczniów zbyt wieloma zajęciami. Niewątpliwie, wprowadzenie edukacji medialnej jako przedmiotu obowiązkowego spowodowałoby na-

<sup>15</sup> Zob. Tenże, *Obraz w relacjach społecznych*, Kraków 2004, s. 284 - 285; Tenże, *Dźwięk w relacjach społecznych*, Kraków 2004, s. 115 - 119.

<sup>16</sup> Por. T. Zasepa, *Media, człowiek, społeczeństwo. Doświadczenia europejsko-amerykańskie*, Częstochowa 2002, s. 112.





...niemal każdy jest stałym odbiorcą przekazu medialnego. Prasa, radio, telewizja, Internet stały się nieodłączną częścią aktualnej kultury i cywilizacji, a także swoistym synonimem postępu i nowoczesności. Proces kształtowania społeczeństwa obywatelskiego zbiega się w Polsce z mechanizmami tworzenia społeczeństwa komunikacyjnego, w którym środki społecznego przekazu odgrywają zasadniczą rolę. Umiejętność posługiwania się nimi, korzystania z nich, a także krytycznego odbioru przekazu medialnego staje się jedną z najbardziej podstawowych sprawności i cech nowoczesnego społeczeństwa.

ruszenie dotychczasowej struktury polskich programów nauczania, które musiałaby ulec istotnym zmianom. Wydaje się to jednak nieuniknione nawet nie tyle wobec wytycznych Unii Europejskiej, ale raczej wobec wyzwań współczesności.

Niezależnie bowiem od miejsca w hierarchii społecznej czy majątkowej, wykonywanego zawodu czy poziomu wykształcenia, niemal każdy jest stałym odbiorcą przekazu medialnego. Prasa, radio, telewizja, Internet stały się nieodłączną częścią aktualnej kultury i cywilizacji, a także swoistym synonimem postępu i nowoczesności. Proces kształtowania społeczeństwa obywatelskiego zbiega się w Polsce z mechanizmami tworzenia społeczeństwa komunikacyjnego, w którym środki społecznego przekazu odgrywają zasadniczą rolę. Umiejętność posługiwania się nimi, korzystania z nich, a także krytycznego odbioru przekazu medialnego staje się jedną z najbardziej podstawowych sprawności i cech nowoczesnego społeczeństwa. Im szybciej polityczni decydenci to zrozumieją, tym lepiej, bo nieuchronność procesu edukacji w zakresie mass mediów wydaje się być przesądzona.

Postulat edukacji medialnej łączy się nierozdzielnie z koniecznością wykształcenia odpowiedniej kadry nauczycieli dla szkół podstawowych, gimnazjów, liceów oraz innych placówek oświatowych i kulturalnych. Polskie ośrodki akademickie są przygotowane do nauczania swoistej pedagogiki medialnej; może ona stanowić osobny kierunek studiów, specjalizację w ramach dziennikarstwa i komunikacji społecznej (tak jest na UKSW); może być wykładana na rozmaitych kursach i być przedmiotem studiów pody-

## MEDIALNA MASKARADA

plomowych. Powinny one być także przeznaczone dla tych pracowników mass mediów, którzy pragnęliby realizować edukację medialną za pośrednictwem środków społecznego przekazu.

Edukacja medialna osób dorosłych (a więc i rodziców) jest możliwa - w wymiarze powszechnym - wyłącznie dzięki zaangażowaniu się mass mediów, chcących przyczynić się do podniesienia poziomu wiedzy własnych odbiorców i formowania w nich krytycznego myślenia. O ile media komercyjne mogą tę misję realizować, ale nie muszą tego robić, o tyle media publiczne powinny ją podjąć w ramach swego posłannictwa i zadań wobec społeczeństwa, któremu mają służyć.

Postępowi w dziedzinie edukacji medialnej oraz tworzeniu nowoczesnego społeczeństwa informatycznego i komunikacyjnego może przeciwstawić się swoista mentalność dyktatorska mająca źródło w historycznym doświadczeniu totalitaryzmu i odwiecznej pokusie narzucania swego zdania, opinii, światopoglądu, sprawowania „rządu dusz”. Edukacja medialna, rozumiana jako kształtowanie świadomego odbiorcy mass mediów, może być pojmowana jako swoiste zagrożenie wobec elit rządzących, wielkiej finansjery, globalnych koncernów medialnych, poszczególnych nadawców, szerzących ideologię swoistej poprawności politycznej. Nie wolno odrzucać wizji takiego zagrożenia; pragnienie manipulowania coraz mniej świadomym społeczeństwem może bowiem stanowić nieodpartą pokusę dla rozmaitych środowisk, przede wszystkim politycznych. Swoistym więc probierzem wiarygodności ich pragnienia spełniania służebnej roli wobec narodów i społeczeństw może stać się ustosunkowanie wobec wprowadzenia edukacji medialnej zarówno do szkół, jak i mass mediów publicznych.

Wprowadzenie edukacji medialnej jako obowiązkowego przedmiotu nauczania może mieć istotny wymiar ekonomiczny; powinno bowiem stać się jednym z czynników ograniczających bezrobocie - ponieważ z jednej strony wydłuża proces kształcenia, a więc opóźnia wejście kolejnego pokolenia na rynek pracy, a z drugiej strony podnosi kwalifikacje, przez co czyni nauczyciela bardziej atrakcyjnym na rynku pracy; może więc stanowić szansę na sukces zawodowy dla tysięcy młodych ludzi, pragnących zatrudnienia w sektorze oświaty, szkolnictwa i kultury.

Edukacja medialna osób dorosłych, głównie rodziców, mogłaby także stanowić atrakcyjną ofertę zarówno w programach rozmaitych ośrodków kultury, jak i placówek pedagogicznych oraz psychologicznych. Kwestia korzystania przez dzieci z przekazów medialnych jest bowiem coraz częściej podnoszonym przez rodziców problemem wychowawczym. Treść i forma przekazów medialnych powinna być nie tylko przedmiotem nauczania w szkołach, ale także - o ile nie przede wszystkim - przedmiotem dialogu w rodzinie. Jego umiejętne prowadzenie zależy jednak od poziomu wiedzy rodziców i wychowawców o mass mediach.

Kształcenie umiejętności krytycznego, aktywnego odbioru przekazu medialnego przyczynia się do lepszego przygotowania uczniów nie tylko do studiowania dziennikarstwa i późniejszej pracy w mass mediach, ale również podnosi i utrwala umiejętności potrzebne do studiowania wszystkich przedmiotów humanistycznych. Edukacja medialna ma bowiem charakter interdyscyplinarny; harmonijnie łączy wiedzę z wielu

dziedzin nauki, między innymi literaturoznawstwa, historii, dziejów poszczególnych mediów, kulturoznawstwa, historii sztuki, psychologii itd.

Istotnym wymiarem edukacji medialnej jest jej zastosowanie praktyczne. Przyczynia się ona bowiem do rozwoju umiejętności komunikacyjnych, co ma znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania relacji w miejscu pracy, a więc między szefem/kierownictwem a pracownikami. Odpowiednie kwalifikacje w zakresie komunikacji są wymogiem oraz warunkiem kompetencji zarówno dyrekcji, jak i załogi. Mass media wywierają wpływ na bezpośrednie kontakty i relacje interpersonalne, kształtują określoną wizję człowieka i jego miejsca w społeczeństwie, a więc i w miejscu pracy, tworzą poczucie wspólnoty, zacierają granice między sferą prywatną a publiczną<sup>17</sup>. Edukacja w zakresie rozumienia znaczenia mediów w procesie budowania więzi społecznych stanowi niejako potrzebę, a nawet konieczność i to szczególnie w państwach kontynuujących transformację ekonomiczną.

Coraz bardziej złożone procesy społeczne, nieprzewidziane sytuacje (jak chociażby ostatni globalny kryzys finansowy) zmuszają całe grupy społeczne lub zawodowe do prowadzenia dialogu z właścicielami i zarządcami zakładów pracy, bądź przedstawicielami władzy państwowej. Dialogu, negocjacji jako formy komunikacji również należy się uczyć. Edukacja medialna może w znacznym stopniu przyczynić się do kształtowania postaw twórczych, aktywnych, konstruktywnych, poszukujących realnych i najlepszych rozwiązań rozmaitych problemów, a zarazem zdolnych do kompromisu i wzajemnych ustępstw ze strony skonfliktowanych, lecz niejako skazanych na siebie partnerów.

Edukacja medialna wiąże się istotnie także z refleksją teologiczną. Świat wirtualny, pojęcie cyberprzestrzeni, której cechą jest bezcielesność, „rodzi obawę o odbieranie naturze człowieka nie jego duchowości, lecz cielesności poprzez próbę czynienia jej nieważną, co prowadzi do unieważnienia całego człowieka i jego duchowości”<sup>18</sup>. Odpowiednia formacja w zakresie odbioru mass mediów musi i powinna ukazywać integralną wizję człowieka jako istoty zarazem cielesnej i duchowej. Do szczególnie ważnych zadań edukacji medialnej należy jeszcze zaliczyć uczenie interpretowania fenomenów kultury medialnej w świetle tradycji, nauki i etyki chrześcijańskiej. Zasady rozeznawania duchowego mogą więc być z powodzeniem stosowane w ocenie przekazu medialnego, stanowiącego nośnik wartości zarówno kultury wyższej, jak i idei kultury popularnej<sup>19</sup>.

Rozeznawanie rozmaitych informacji wymaga również połączenia edukacji medialnej z podstawową wiedzą na temat podejmowanych w mass mediach działań public relations, szczególnie tych, które dotyczą sytuacji kryzysowych<sup>20</sup>. Edukacja medialna powinna także stać się swoistym wprowadzeniem do rozumienia i korzy-

<sup>17</sup> Zob. A. Kozłowska, *Oddziaływanie mass mediów*, Warszawa 2006, s. 129 - 135.

<sup>18</sup> P. Drzewiecki, *Bezcieleśność cyberprzestrzeni a sakramentalny wymiar Kościoła*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 1/2008, s. 112.

<sup>19</sup> Zob. P. Drzewiecki, *Christian discernment. Rozeznawanie duchowe jako metoda chrześcijańskiej interpretacji tekstów kultury medialnej*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, nr 1/2009, s. 51 - 52. 55 - 56.

<sup>20</sup> Por. M. Przybysz, *Kościół w kryzysie? Crisis management w Kościele w Polsce*, Tarnów 2008, s. 139 - 147.

## MEDIALNA MASKARADA

stania z Internetu. Zawartość Sieci wymaga bowiem od odbiorcy szczególnego krytycyzmu i formacji moralnej. Internet jest bowiem medium niezwykle specyficznym i złożonym, charakteryzującym się różnorodnością form przekazu, interaktywnością, zasięgiem globalnym, szybkością reakcji<sup>21</sup>.

Człowiek nowoczesny to nie tylko istota potrafiąca sprawnie się posługiwać coraz nowocześniejszymi i coraz bardziej skomplikowanymi urządzeniami codziennego użytku, w tym także różnymi nośnikami i odbiornikami mass mediów, ale także mającą nowoczesny umysł, nadążający za postępem technicznym. Świadomość przemian spowodowanych rewolucją medialną i upowszechnieniem procesów komunikacyjnych w pierwszej dekadzie dwudziestego pierwszego wieku nie dla wszystkich może być jednak oczywista jako wyzwanie i zadanie edukacyjne czy formacyjne. Konieczne więc jest wywieranie takiego nacisku na środowiska polityczne i opiniotwórcze, by również one dostrzegły w edukacji medialnej istotny czynnik kształtowania nowoczesnego społeczeństwa postulowany zarówno przez Kościół oraz Unię Europejską, jak i wynikający z aktualnej sytuacji kulturowej i cywilizacyjnej. ■

### O AUTORZE:

*Grzegorz Łęcicki* – ur. 1958 w Warszawie, doktor teologii, dziennikarz, pisarz, publicysta, nauczyciel akademicki przedmiotów medialnych; adiunkt i od 2010 r. zastępca dyrektora Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa, a zarazem kierownik Podyplomowego Studium Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej na Wydziale Teologicznym UKSW; prorektor WWSH; w latach 2008 – 2010 uczestnik Forum Edukacji Medialnej przy KRRiTV.

---

<sup>21</sup> Zob. A. Adamski, *Internet a polskie prawo prasowe – stan obecny i propozycje zmian*, „Kultura i Historia” 2010 nr 17, [www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1686](http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1686).